PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV | Warszawa, czwartek 13 czerwca 1929 r. | Nr. 133

SPRAWY POLSKIE.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Vossische Ztg. 11.VI pisze o „niezadowoleniu z rządu Świtalskiego“ w kołach wojskowych, które wypowiadają się za ostrym kursem w polityce rządowej. Dziennik zaznacza, że niema mowy o rozłamie w „Bezp. Bloku“, ale nurtują w nim głębokie prądy przeciwko ostremu kursowi. Radykalne koła wojskowe zarzucają prem. Świtalskiemu bezczynność i brak samodzielności. W rzeczywistości zaś premjer Świtalski zdaje sobie sprawę z potrzeby przedsięwzięcia dalekoidących zarządzeń, ale dotyczy to tylko ciężkiego położenia wielkich dziedzin gospodarki polskiej, jak rolnictwo i przemysł włókienniczy. Dziennik w d. c. pisze, że premjera Świtalskiego zapewne zastąpi na jesieni płk. Matuszewski, skoro tylko stanie się aktualna sprawa zmiany konstytucji.

Lietuvos Aidas 7.VI informacje o wyjaśnieniach, udzielonych przez marsz. Piłsudskiego, w sprawie min. Czechowicza, podaje p. n. „Piłsudski uważa sejm za zdegenerowany i nie posiadający kompetencji“.

Prasa litewska z 8.VI informacje o ostatnich zajściach we Lwowie zamieszcza p. n. „Antysemickie rozruchy we Lwowie. Biskupi stanęli po stronie demonstrantów“.

Svenska Dagbladet 8.VI. F. Poulsen zamieszcza w odcinku swoje wspomnienia z przed dwudziestu lat, kiedy jako nauczyciel domowy hr. Maurycego Potockiego przebywał w Warszawie i Jabłonnie. Autor stwierdza wielki dorobek Polski, którego wyrazicielką jest wystawa poznańska; zaznaczając, że były zabór rosyjski stracił na swej malowniczości wskutek braku rosyjskich typów wschodnich, ubiorów i zwyczajów, Poulsen podkreśla, że niema także barbarzyńskich konwojów pod bagnetami, i że cała ta dzielnica Polski odzyskała charakter europejski.

POLSKA A LITWA.

Rytas 7.VI, nawiązując do pobytu w Kownie członka komisji tranzytowej Ligi Narodów, generała de Candolle'a, pisze m. inn.: „Z faktu wizyty delegata komisji tranzytowej można wyciągnąć wniosek, iż w kwestji naszej komunikacji z Polską nie zanosi się na długie spoczywanie jej w szufladach komisji; widocznem jest, iż ktoś kwestją tą interesuje się, ktoś ją popiera. Co do tego nie może być żadnej wątpliwości. Polacy, posiadając możnych przyjaciół, zabiegają o pomyślne dla nich kontynuowanie w d. c. dzieła, rozpoczętego w 1927 r. Piłsudski już uprzednio zwrócił ster swej polityki zagranicznej w kierunku Anglji. Obecnie, gdy zmieniła się tam Labour Party, należy sądzić, iż socjaliści polscy, unikający, mimo powaśnienia z Piłsudskim, zbytniego od niego oddalenia się, będą usiłowali zbliżyć się do rządu Mac Donalda i pozyskać go dla siebie. W naszej zwłaszcza sprawie przyjdzie to im bez trudu, gdyż Mac Donald pod tym względem nie był przeciwny polityce Chamberlain'a i, należy wątpić, by zmienił on obecnie swe zdanie. Polacy nie zaniedbają sposobności wyzyskania również naszych spraw wewnętrznych, aby poruszyć demokratyczne uczucia Labour Party i usposobić ją wrogo przeciwko Litwie“.

Dziennik przewiduje wysunięcie kwestji komunikacji pomiędzy Polską a Litwą jeszcze na wrześniowej sesji Rady Ligi i to w niedogodnych dla państwa

litewskiego warunkach międzynarodowych. W związku z powyższem „Rytas“ nawołuje do skonsolidowania sytuacji wewnętrznej kraju, której obecne nienormalne położenie częstokroć poniża powagę Litwy zagranicą.

Lietuvos Aidas 8.VI w art. wst. „Goście z Prus“, nawiązując do pobytu wycieczki niemieckiej w Kownie, podkreśla doniosłe znaczenie zbliżenia litewsko-niemieckiego dla obu krajów. Dziennik z zadowoleniem podnosi, że wielu Niemców nie uważa już Litwy za państwo sezonowe i że rząd Rzeszy dobrowolnie uznał w ostatnio zawartym układzie przynależność Kłajpedy do Litwy. Przyczynę słabego dotychczas rozwoju stosunków litewsko-niemieckich dziennik widzi w propagandzie polskiej, która usiłowała przedstawić Litwę jako pionka w ręku polityki niemieckiej. Niektórych Litwinów odstraszał od stosunków z Niemcami szeroko przed wojną propagowany przez niemieckich polityków „Drang nach Osten“. Dziennik zaznacza, że podobna obawa obecnie nie istnieje, albowiem Niemcy wcale nie zamierzają kolonizować Litwy. „Wszak naszym nawet rolnikom nie wystarcza ziemi na Litwie...“ Dziennik przypuszcza, że nawiązanie bliższych stosunków pomiędzy Kownem i Berlinem wpłynie również na polepszenie stosunków pomiędzy Kownem i Kłajpedą, a to dlatego, że Niemcy — wg. dziennika — nie będą mieli już wtedy potrzeby popierania elementu niemieckiego w kraju kłajpedzkim. Również i Litwini wobec dobrych stosunków z Niemcami nie będą zabiegali w tym stopniu o zlitewszczenie tego kraju, w celu odebrania Niemcom pokusy do oderwania go od Litwy. Dziennik kończy uwagą: „Realna polityka zmusza Litwinów do szukania przyjaciół wśród Niemców, gdyż Polacy są wspólnymi wrogami zarówno Litwy jak i Prus Wschodnich. Przeciwko wspólnemu wrogowi powinniśmy utworzyć wspólny front. Harmonijne wyrównanie stosunków ekonomicznych pomiędzy Litwą a Niemcami jest dla każdego rzeczą jasną. Podstawa tej tezy jest słuszna, należy ją tylko wprowadzić w życie“.

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 7.VI w art. wst. wypowiada się za koniecznością utrzymania na Litwie sądów doraźnych. „Rząd każdego państwa, ponosząc odpowiedzialność za ład i przyszłość tego państwa, obiera w każdej chwili takie środki, które — jego zdaniem — są najbardziej celowe. Nie możemy wobec tego dopatrzeć się okrucieństwa w tem, iż dotkliwie karze się ludzi, którzy z bronią w ręku chcą utorować drogę do okupowania kraju przez obce państwo. Wydaje się nam dziwnem, gdy tu i ówdzie zagranicą słyszy się głosy, a nawet rezolucje pewnych instytucji, oskarżające rząd littewski o okrucieństwo w postępowaniu ze zbrojnymi terorystami . . . Jeszcze możnaby usprawiedliwić opinję ludzi zamieszkałych w krajach daleko od Litwy położonych; opierają oni swój sąd na fałszywych pogłoskach rozpowszechnianych w prasie. Lecz gdy w podobny sposób poczynają sobie w sąsiedniej Łotwie dziennikarze, profesorowie i inne osoby, wówczas brak nam nawet słów dla określenia tego postępowania. Chcielibyśmy im tylko przypomnieć, aby lepiej pilnowali swych własnych spraw“.

Lietuvos Žinios 5.VI w art. wst omawia nienormalność sytuacji wewnętrznej na Litwie. Do objawów tej nienormalności dziennik zalicza fakt, że niektóre grupy polityczne mogą organizować się, inne zaś nie, jedne korzystają w prasie i w życiu publicznem z tytułu przywilejów, że nie wiedzą co z niemi począć i nadużywają ich, innych ugrupowań zaś pozbawia się nawet prawa samoobrony. „To też w podobnych okolicznościach człowiek nowoczesny nie zaznaje spokoju i nie uspokoi się dopóty, dopóki nie zmieni warunków życia“.

Dziennik zaznacza, że uspokojenie kraju może nastąpić jedynie w drodze porozumienia wszystkich stronnictw politycznych. „Przy pomocy okrucieństwa i gwałtu nikt nie osiągnął pomyślności kraju. Należy więc odrzucić te środki, które dotychczas nie doprowadziły do żadnych owocnych rezultatów i iść drogą konstytucji i wogóle demokracji i sprawiedliwości“.

SESJA RADY LIGI.
SPRAWA OCHRONY MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

L'Echo de Paris 10.VI w artykule Pertinax'a daje wyraz poglądowi, iż przyjęte przez Radę L. N. propozycje komitetu trzech w zbyt dużym stopniu uwzględniają postulaty Niemiec, obecnie bowiem każda petycja mniejszościowa, choćby wniesiona przez płatnych agentów będzie musiała być poddana specjalnej procedurze. Zdaniem Pertinax'a, wyrażenie przez zainteresowane państwa zgody na propozycje te wyraźnie wskazuje, że ostatnie fakty polityczne zmieniły nieco sytuację w Europie; nowy gabinet angielski i uregulowanie sprawy odszkodowań daje Niemcom, popieranym przez Węgry, asumpt do zajęcia w sprawie mniejszościowej tak zdecydowanego stanowiska. Autor twierdzi, iż Francja i jej sprzymierzeńcy muszą przeciwstawić się ofensywie, która zagraża pokojowi, Francja wie bowiem, czem jest Locarno, stosowane przez labourzystów.

Lokal Anzeiger 11.VI donosi z Madrytu, że w kołach delegacji niemieckiej przygotowują się wyraźnie na niepowodzenie obecnej akcji traktowanej jako pierwszy tylko akord w sprawie mniejszościowej, Dziennik zapowiada jednak, że delegacja niemiecka nalegać będzie na przedyskutowanie na posiedzeniu jawnem zasadniczych kwestyj, wysuniętych przez min. Stresemanna.

Berliner Tageblatt 10.VI omawia otwarcie Sesji Rady Ligi w Madrycie i podkreśla, że jest godnem uwagi, iż prasa hiszpańska okazuje duże zrozumienie dla niemieckiego stanowiska w sprawie mniejszości narodowych. Mianowicie dziennik *„Sol“* w art. wst. popiera projekt niemiecki utworzenia stałej komisji do spraw mniejszości narodowych.

Dziennik podkreśla, że to pismo bynajmniej nie jest filoniemieckie.

Rytas 5.VI w związku z dojściem do władzy w Anglji Labour Party zwraca uwagę na możliwą zmianę konjunktury międzynarodowej w sprawie procedury mniejszościowej. Wg. dziennika, polityka Labour Party pójdzie niewątpliwie w kierunku maksymalnego zadowolenia życzeń mniejszości. „Jeśli w zasadzie — pisze dziennik — nikt nie może sprzeciwiać się słusznym żądaniom mniejszości, to jednak nie należy zapominać, iż w pewnych wypadkach mogą one również bezpośrednio naruszyć interesy Litwy, zwłaszcza w związku z konwencją kłajpedzką, która przewiduje specjalną procedurę mniejszościową. Możliwą jest rzeczą, że jakieś przesilenie w Anglji przeszkodzi ostatecznemu rozstrzygnięciu kwestji mniejszościowej, jednakże byłoby wskazanem, aby ze strony Litwy poczyniono pewne kroki w interesującej ją sprawie mniejszości, chociaż przy obecnej konjunkturze widoki tej akcji są bardzo złe. Polacy zmobilizowali swych sprzymierzeńców, podczas gdy my drepczemy na miejscu".

Journal de Genève 9.VI w art. wst. twierdzi, że w Szwajcarji niema zagadnienia mniejszości narodowych, religijnych i językowych, popierwsze dlatego, że Szwajcarzy są demokratami, a powtóre dlatego, że ci, którzy należą do większości pod względem narodowym, stanowią mniejszość pod względem wyznaniowym, lub politycznym, wobec czego ogół jest zainteresowany w traktowaniu sprawiedliwem zarówno większości jak mniejszości.

SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI.
SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Le Temps 10.VI, omawiając stanowisko nowego rządu angielskiego, wyraża pogląd, iż ten nie będzie mógł stosować żadnych zdecydowanych systemów, a będzie prowadził politykę od wypadku do wypadku tak, by nie odstręczyć przychylnych sobie liberałów, a równocześnie podkreślić swe podporządkowanie się postulatom II-ej międzynarodówki.

Journal des Debats 10.VI w art. pióra Gauvain'a wyraża pogląd, iż rząd robotniczy w Anglji będzie przez dwuletni okres musiał bardzo umiejętnie lawirować, by się przy władzy przez ten okres utrzymać i odnieść zwycięstwo przy następnych wyborach. Zdaniem autora, radykalny program społeczny pozostanie w sferze dążeń.

W d. c. Gauvain analizuje zdanie Mac Donalda, iż traktaty pokojowe były zawierane w okresie, gdy grały temperamenta i wyciąga stąd wniosek, że nie przeciwstawi on się dostatecznie silnie zamiarom zmiany traktatów. Zdaniem autora, traktaty zawarte w r. 1919, chociaż może niedoskonałe, muszą przetrwać obecne pokolenie, w przeciwnym bowiem razie grozi Europie wielkie niebezpieczeństwo.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Deutsche Allg. Ztg. 12.VI pisze, że prezydent Rzeszy i rząd niemiecki noszą się z zamiarem wydania do narodu manifestu z powodu 10 rocznicy podpisania traktatu wersalskiego. Natomiast tak prezydent jak i rząd powstrzymają się od udziału w publicznych manifestacjach, jak to już jest z różnych stron planowane. Dziennik podaje tę wiadomość p. t. „Manifest przeciw Wersalowi".

Neue Freie Presse 11.VI pisze, że stronnictwa prawicowe w Niemczech rozpoczęły na całej linji zwalczanie planu Younga. Początek zrobił Hugenberg w swoim wywiadzie a zaraz potem odezwały się głosy różnych zrzeszeń prawicowych. Pewien berliński dziennik demokratyczny dopatruje się nawet w wystąpieniu Hugenberga zdrady stanu. Zjednoczenie Związków narodowych nazywa plan Younga próbą wyłudzenia od Niemiec podpisu na wekslu, którego nie można zapłacić i dlatego taki podpis nie jest ważny.

Dziennik zaznacza, że poważniej trzeba brać oświadczenia Dra Scholtza w Düsseldorfie, przywódcy Partji Ludowej, należącej do większości rządowej, który mówił, że jego stronnictwo musi zastanowić się poważnie nad tem, czy raport paryski jest możliwy do przyjęcia.

Neue Freie Presse 11.VI. Admirał Tirpitz omawia wojnę napowietrzną w przyszłości i podkreśla, że taka wojna może być tylko ofensywna. Autor podkreśla znaczenie floty powietrznej dla walki na morzu, zaznaczając, iż będzie ona poprzedzała starcie zbrojne floty morskiej. Autor wyraża przytem wielką obawę i troskę o Niemcy, które są bezbronne.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

L'Indépendance Roumaine 8.VI w art. wst. twierdzi, że Rumunja nie powinna być związana ani z temi tylko państwami, które wygrały wojnę, ani z byłymi nieprzyjaciółmi, ale starać się o współżycie z wszystkiemi państwami, które uznają istniejące układy.

Viitorul 8.VI zarzuca rządowi narodowo-włościańskiemu, że w nieodpowiedniej chwili i w niekorzystnych warunkach rozpoczął rokow. z Węgrami, tak że nawet przewodniczący delegacji, poseł rumuński w Warszawie Davila, pomimo że pozostaje pod wpływem poglądów min. Zaleskiego, stwierdza w telegramie, że Węgry nieustępliwie żądają 130 miljonów odszkodowań za optantów.

Curentul 26.V podaje, że w Besarabji aresztowano kilku oficerów i podoficerów rumuńskich, którzy dostarczali bolszewikom plany mibilizacyjne.

Viitorul 28.V podaje w związku z wykryciem spisku w Besarabji, że plany wojskowe były przewożone do Rosji dla sfotografowania i następnie zwracane na właściwe miejsce.

Universul 30.V w związku z atakami przywódców i prasy sowieckiej przeciwko Polsce i Małej Entencie zaznacza, że nie przywiązywał nigdy żadnej wartości do paktu Litwinowa.

WŁOCHY A WATYKAN.

Berlingske Tidende 7.VI stwierdza, że pomimo układu i konkordatu między Watykanem a rządem włoskim zagadnienie rzymskie nie jest rozwiązane, gdyż ciągle występują sprzeczności, wyrażane raz przez jedną, drugi raz przez drugą stronę.

PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE.

Prawda 5.VI (Belgrad) zamieściła na czele pisma korespondencję z Genewy pod tytułem „Kampanja bułgarska“. W korespondencji tej autor twierdzi, że Bułgarja prowadzi na terenie międzynarodowym bardzo ożywioną propagandę, mającą na celu usprawiedliwienie polityki rewanżu i wywołania w świecie opinji o krzywdzie, wyrządzonej Bułgarji. M. in. podobna propaganda bułgarska prowadzona jest w Genewie, gdzie systematycznie kieruje nią generalny konsul p. Sigrist, obywatel szwajcarski, który przed i po wojnie długie lata mieszkał w Sofji, a obecnie jest konsulem bułgarskim. Jako przykład działalności pana Sigrista autor korespondencji przytacza, iż niedawno na Uniwersytecie genewskim wygłosił on odczyt pod tytułem „Złota doba bułgarskiej historji“. W odczycie tym pan Sigrist mówił o wielkości Bułgarji, która za czasów cara Symeona panowała nietylko nad całemi Bałkanami, lecz nad częścią Europy Środkowej. Autor korespondencji zauważa na końcu, że propaganda bułgarska jest jednocześnie skierowana przeciw Jugosławji.

Viitorul 10.VI zamieszcza wywiad udzielony przez Venizesola dziennikowi „Morning Post“, w którym obecny premjer grecki stwierdza uspokojenie się w społeczeństwie greckiem od czasu utworzenia nowego rządu w grudniu 1926 na podstawie zgromadzenia narodowego. Naród jest w bezwzględnej większości za rządem, jak to wykazały ostatnie wybory; drachma ma kurs ustalony, pomimo klęsk żywiołowych: trzęsienia ziemi w Koryncie i mrozów ostatniej zimy. Obecnie Grecja dąży do porozumienia się w niektórych sprawach z Turcją.

NOTATKI I INFORMACJE.

RÓŻNE.

La Nacion 4.VI (Madryt) w art. wst. podkreśla zasługi generała Primo de Rivera, który doprowadził do uspokojenia kraju i wzmożenia pracy i jej wydajności, uznawanych ogólnie przez obcych. Nie do pomyślenia było zorganizowanie tak imponujących wystaw jak w Barcelonie i w Sewili, gdyby nie wzmożenie się pracy w kraju, dokonane za dyktatury gen. Primo de Rivera; nie przybywałyby do Hiszpanji na wystawy, zjazdy i konferencje międzynarodowe przedstawicielstwa państw obcych, gdyby w Hiszpanji toczyła się wojna domowa, tak jak dawniej.

Journal de Genève 7.VI poświęca art. wst. sporowi Belgji z Holandją o ujście Renu. Autor stwierdza, że jest to zagadnienie interesujące także inne państwa, dlatego dla pokoju i rozwoju gospodarczego powinna Holandja zgodzić się na kanał z Antwerpji do Renu, żeby umożliwić rozwój Antwerpji. W dzisiejszych bowiem warunkach Antwerpja podupada, a Rotterdam się rozwija. Dążyć należy do tego, żeby obydwa te porty się rozwijały, a mogłaby czuwać nad tem komisja, w której skład wchodziłby przedstawiciel Szwajcarji dający rękojmię neutralności.

Berliner Tageblatt 10.VI w art. wst. omawia przyjazd króla egipskiego Fuada do Berlina, podaje przebieg jego rządów i podkreśla, że trzeba mieć zrozumienie dla gorącego pragnienia wolności u Egipcjan, zarazem jednak trzeba rozumieć splot interesów, jakim podlega polityka angielska niezależnie od tego, czy nią kieruje Mac Donald, czy Chamberlain. Fuad, jak i jego obecny rząd, wiedzą, że nie można muru rozbić głową.

Co się tyczy Niemiec, to pragną one utrzymać i pogłębić istniejącą i przez wizytę króla stwierdzoną przyjaźń.

Dalej pisze dziennik o działalności kolonji niemieckiej w Egipcie.

Slovak 9.VI w obszernym artykule odpiera twierdzenia Czechów i min. Benesza, jakoby Czechy dopłacały do Słowacji. Dziennik dziwi się, na czem mogą się opierać podobne twierdzenia, skoro do dnia dzisiejszego niema jeszcze urzędowej statystyki dochodów państwowych i wobec tego nie istnieje możność ich skontrolowania.

Dziennik twierdzi, że upośledzenie Słowacji co do udziału w dochodach skarbowych państwa istnieje od początku powstania Republiki. Za cały okres 10 lat suma wydatków rzeczowych i inwestycyjnych wynosi 70 miljardów koron czeskich, z której to sumy miała otrzymać Słowacja według pewnych czeskich twierdzeń 15 miljardów; natomiast odnośne urzędy czeskie wstydzą się ogłosić faktycznie otrzymanych przez Słowację sum, tak one muszą być niskie. Dziennik zaznacza: „Tak właśnie starali się stronnicy p. Benesza o Słowaczyznę, a rzekomo do niej dopłacają“.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

De[illegible]*geszeitung* 6.VI. Ukrainischer Separatismus (art. [illegible] Spaniens grosse Tage.

Berline[illegible]*blatt 6.VI.* Material für Madrid. (art. wst.).

Germania 7.VI. Baltische Frühsommerpolitik. (koresp. z Rygi).

Berliner Börsen-Courier 7.VI. Der hungernde Erdteil. (Chiny).

Vorwärts 7.VI Peter Garwy. Russlands Ausenpolitik.

Deutsche Allg. Ztg. 8.VI. Getreidepläne.

Münchner N. Nachrichten 9.VI. Die Bilanz des Stahlhelmtages.

Der Tag 9.VI. Hinter den Kulissen. (Konfer. paryska). 8.VI. Aegypten und Deutschland.

Zak. Gr. Prac. Dr., S. z. o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40 Drukowane na prawach rękopisu.